

Wyrok TS UE w sprawie Austro-Mechana (sygn. C-572/14)

Żądanie organizacji zbiorowego zarządzania uiszczenia opłaty reprograficznej jest roszczeniem z tytułu czynu niedozwolonego. Do takiej konkluzji doszedł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r. (C-572/14), odpowiadając na pytanie prejudycjalne skierowane przez austriacki sąd najwyższy w sprawie z powództwa **Austro-Mechana (OZZ)** przeciwko spółce **Amazon** o zapłatę godziwej rekompensaty z tytułu wprowadzania do obrotu czystych nośników wykorzystywanych do zwielokrotniania utworów w ramach dozwolonego użytku prywatnego. Określenie charakteru roszczenia było w tej sprawie o tyle istotne, iż zależała od niego jurysdykcja krajowa sądów austriackich. Zgodnie bowiem z rozporządzeniem Rady 44/2001 osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu – przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę.

Obowiązek zapewnienia przez państwa członkowskie godziwej rekompensaty zwielokrotniania na potrzeby użytku prywatnego wynika z dyrektywy 2001/29 w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym. **Oplata reprograficzna ma wyrównać uprawnionym szkodę**, jaka ponoszą na skutek zwielokrotniania utworów bez ich zgody w ramach dozwolonego użytku. Trybunał dostrzegł tu trafnie odszkodowawczy cel regulacji. Z wcześniejszego orzecznictwa TS UE wynikało już także, iż z uwagi na praktyczne trudności do wnoszenia opłaty mogą być w państwach członkowskich obowiązane podmioty wprowadzające do obrotu czyste nośniki, choć to ich nabywcy faktycznie dokonują zwielokrotnienia utworów. Takie rozwiązanie przyjęte zostało w Austrii (a także w Polsce). Przechodząc do odpowiedzi na pytanie prejudycjalne, Trybunał zdefiniował roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego jako żądanie zmierzające do przypisania odpowiedzialności, które nie wynika ani nie dotyczy umowy. **Żądanie zapłaty godziwej rekompensaty z tytułu wprowadzania do obrotu czystych nośników nie opiera się natomiast na żadnej umowie i ma charakter odszkodowawczy.** Trybunał wyjaśnił dalej, iż choć samo wprowadzanie nośników do obrotu nie jest czynem niedozwolonym, to zgodne z prawem wykorzystywanie ich dla celów prywatnego zwielokrotniania uzależnione jest od uiszczenia opłaty reprograficznej. W konkluzji Trybunał przyjął, iż roszczenie o jej zapłatę jest roszczeniem z tytułu czynu niedozwolonego, czego konsekwencją jest **możliwość wniesienia powództwa o zapłatę przed sąd właściwy miejscowo ze względu na zdarzenie wywołujące szkodę.** Potwierdziło to zatem stanowisko prezentowane przez organizację zbiorowego zarządzania.

Doniosłość tego orzeczenia zasadza się w przesądzeniu, iż to **sądy miejsca, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę**, a nie sądy właściwe miejscowo dla zobowiązanego do zapłaty, **mają jurysdykcję w sprawach orzekania o obowiązku uiszczenia opłaty reprograficznej.** Zastosowana przez Trybunał szeroka wykładnia czynu niedozwolonego jest korzystna dla uprawnionych, gdyż chroni

ich przed trudnościami i kosztami w dochodzeniu ich praw przed sądem państwa obcego lub niezapewniającego równie wysokiego standardu ochrony. Kwalifikacja roszczenia jako wynikającego z czynu niedozwolonego otwiera też drogę dla argumentacji za stosowaniem terminów przedawnienia roszczeń jak przy odpowiedzialności deliktowej.

Katarzyna Wiese, LL.M (Heidelberg)

Aplikantka radcowska

Traple Konarski Podrecki i Wspólnicy